

Ballada morska



KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Ballada morska

Po morzu, gdzie ryby jak jaskry
pryskały w górę i w głąb,
na korabiu¹ z koralów jasnych
panieneczki błękitne się śmiały,
na skrętach srebrnych trąb
loki lotne jak obłoki kołysały
na przejrzystych muszelkach rąk.

Kobieta, Morze

Wyspy ciepłe kwitły jak żółw,
mewy szybkie, ostre jak igły
szyły ciszę, to ją cięły na pół
i u wody przypięte, stygły.

Zaśpiewaliśmy pierwszą pieśń,
zaśpiewajmy rapsod jak chmura:
zapadali się ogromni, aż po śmierć
do ciężkiego dna na czarnych sznurach.

Morze

Wyciągały ich dłonie krzepkie
całych w kuli srebrnej jak lód,
w dłoniach mieli perły od krwi lepkie,
oczy mieli smutniejsze niż chłód.

I prosili głosem smukłym: tam
chcemy na dół wrócić, gdzie śpiewnie
rosną ciała wygiętych gam
i szumiące jak ulewa modrzewie.

A na dnie płakali jak dzwonek,
powracali jak pęcherz wodny
i milczeniem tylko wiało od nich,
usta ziemi całowali zielone.

I na ląd wesoly nie zesli,
i na dno nie spłynęli jak kamień,
tylko byli jak wzniesione ramię
kołyszące się to w wyż, to w głąb.
Panienczki błękitne się śmiały
na łodygach wodnych trąb.

I puściły panienczki jasną sieć,
jak paluszki ich tak wiotką i jak rtęć,
wyłowiły, zapłakały, ciemne oczy całowały
i głęboką w nich aż do dna śmierć.

Kobieta, Śmierć

¹korab (daw.) — statek. [przypis edytorski]

6 grudnia 1943

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczyński-ballada-morska>

Tekst opracowany na podstawie: Z rodu Anhellich. Liryka pokolenia wojennego, oprac. S. Stabro, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1991.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Paulina Choromańska, Paweł Kozioł, Wojciech Kotwica.

Publikację wsparli i wsparły: Katarzyna Wałichnowska, Tomasz Kolinko, zby, sroczka, Piotr Skirski, animal, Jan Marcinkiewicz, Sławomir Czarnecki, Joanna Stępień, Alkina, Daga, Justyna Sławik, 10, Beata i Gabryśia Wcisło, Agnieszka Bielawska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.